



Nr 3 (25)/JESIEŃ 2012

Kwartalnik edukacyjno-informacyjny Ośrodka Kultury Leśnej w Gołuchowie

Kwiaty i zioła w arboretum

Rewaloryzacja i utrzymanie zabytkowego parku-arboretum Ośrodka Kultury Leśnej w Gołuchowie to zadanie złożone, zróżnicowane i realizowane na wielu płaszczyznach. Jednym z takich działań są prace adaptacyjne na terenie dawnej szkółki drzew i krzewów ozdobnych, polegające na przystosowaniu istniejącego obszaru do nowych wymagań.

Ośrodek Kultury Leśnej zlecił opracowanie „Projektu ogrodu ziołowo-kwiatowego na terenie byłej szkółki”. Inspiracją do wykonania tego zamysłu były źródła historyczne z opisem ogrodów



Fragment ogrodu ziołowo-kwiatowego z widokiem na XIX-wieczne winnice (fot. P. Ortell)

szpalerowych, na wzór francuski, zrealizowanych przez Adama Kubaszewskiego w 1880 r.

W 2011 r. przystąpiono do realizacji zadania. W pierwszym etapie wykonana została infrastruktura w postaci rozmieszczonych symetrycznie poletek do obsadzenia kwiatami i ziołami. Utwardzono także alejki, wykonano krawężniki i ułożono kostkę granitową. Jesienią tego roku rozpoczęły się prace przy zakładaniu parterów ziołowo-kwiatowych.

Na powierzchni około 0,56 ha zostało wysadzonych ponad 200 gatunków bylin oraz ziół. Kwatery zostały podzielone według kolorystyki i rodzajów roślin. W ogrodzie znajdują się poletka z bylinami o przeważającym kolorze żółtym, granatowym, białym i różowym. Inne kwatery obsadzone są roślinami o ozdobnych liściach, wysokimi bylinami oraz mieszanką ziół i roślin przyprawowych. Całość będzie dopełniona żywopłotem cisowym,



Szałwia omszona 'Merleau Blue' (fot. P. Ortell)



Róża (fot. P. Ortell)



Zurawka 'Creme Brule' (fot. P. Ortell)



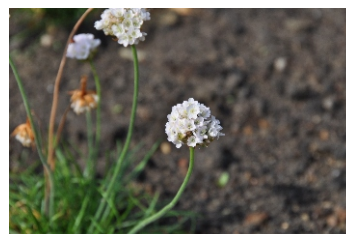
Rozwar wielkokwiatowy 'Mariesii' (fot. P. Ortell)



Wilczomlec mirtowaty (fot. P. Ortell)



Tojeść kropkowana (fot. P. Ortell)



Zawciąg nadmorski 'Alba' (fot. P. Ortell)



Lawenda (fot. P. Ortell)

a między kwaterami zostaną wkomponowane nasadzenia różanczników.

Nowo powstający ogród ziołowo-kwiatowy upiększy i wzbogaci park-arboretum. Stanie się również unikalnym oraz bardzo wartościowym terenem turystycznym i miejscem do prowadzenia działalności edukacyjnej.

Stanisław Czolińnik



Kwaterny obsadzone w 2006 r. lawendami i różami, w tle zabytkowa Ananasarnia (fot. J. Zalejska-Niczyporuk)



Tegoroczną jesień w Ośrodku Kultury Leśnej w Gołuchowie ubarwi wystawa prac artystycznych wykonanych przez leśników i członków ich rodzin. Będą to obrazy, rzeźby, fotografie, tkaniny artystyczne i literatura, zgłoszone do dziewiątej już edycji Ogólnopolskiego Przeglądu Twórczości Amatorskiej Leśników – „OPTAL 2012”.

Otwarta zostanie również autorska wystawa malarska Krzysztofa Lewicza – leśniczego z Nadleśnictwa Łopuchówko, który jest już wielokrotnym laureatem naszego konkursu.

W trzecim kwartale tego roku ukaże się drukiem sześć publikacji adresowanych do

leśników, sympatyków leśnictwa oraz dla dzieci. Z nowym rokiem szkolnym przybywać do nas będą uczniowie na zajęcia lekcyjne i zielone szkoły, dla których opracowano bogatą ofertę edukacyjną.

W październiku przeprowadzimy kolejną akcję „Ratujmy kasztanowce” oraz konkurs na imiona dla trzech młodych żubrów, które przyszyły na świat tego lata. Od sierpnia naszych turystów czeka nowa atrakcja, quest wielkopolski zatytułowany: „Śladami Izabelli z Czarotoryskich Działyńskiej”.

Sympatyków spacerów po gołuchowskim parku-arboretum ucieszy wiadomość,



J. Frankowski

że wyremontowana została najpiękniejsza aleja drzew – aleja lipowa oraz założony został ogród ziołowo-kwiatowy, który może uczyć i zachwycać od wiosny do jesieni.

Wszystkim gościom naszego ośrodka życzę pięknej złotej jesieni i miłych wrażeń z obcowania z przyrodą i sztuką.

Benedykt Roźmiarek

Dyrektor Ośrodka Kultury Leśnej

Medal „Pro Bono Silvae”

Kapituła Polskiego Towarzystwa Leśnego przyznała Ośrodkowi Kultury Leśnej w Gołuchowie medal „Pro Bono Silvae” – „Dla Dobra Lasów”.

Ośrodek jest pierwszą w historii instytucją, której przyznano medal „Dla Dobra Lasów”. Odznaczenie jest przyznawane za wybitny wkład w rozwój leśnictwa i polskich lasów. Wyróżnienie to z rąk przewodniczącego PTL, profesora Andrzeja Grzywacza, odebrał Dyrektor Ośrodka Kultury Leśnej w



Medal z rąk profesora Andrzeja Grzywacza, przewodniczącego PTL, odebrał Benedykt Roźmiarek, dyrektor OKL (fot. H. Kolańska)

Do tej pory medal ten otrzymało tylko pięć wybitnych osobowości zasłużonych dla polskiego lasu i leśnictwa. Egzemplarz przekazany dla Ośrodka Kultury Leśnej w Gołuchowie oznaczony jest numerem szóstym i będzie eksponowany w Muzeum Leśnictwa na honorowym miejscu. Medal „Pro Bono Silvae” został ustanowiony w 2006 roku w Lublinie na 106 Zjeździe Delegatów Polskiego Towarzystwa Leśnego, a inicjatorem tego wyróżnienia jest Wielkopolski Oddział tego zacnego towarzystwa.

Barbara Czołnik



Medal „Pro Bono Silvae” awers i rewers (fot. R. Sorek)

Gołuchowie, Benedykt Roźmiarek, na 112 Zjeździe Delegatów Polskiego Towarzystwa Leśnego, który odbył się 1 września w Spale.

Tu byliśmy



Stoisko Ośrodka Kultury Leśnej podczas festynu „Lasom przyjazny” w Turku (fot. A. Kozyra)

Ośrodek Kultury Leśnej uczestniczył w dwóch festynach, prezentując stoisko pn. „Kulturotwórcza rola lasu” oraz prowadząc gry i zabawy edukacyjne.

Pierwszy odbył się w Kaliszu, 22 czerwca, a jego inicjatorem była parafia pw. św. Piotra i Pawła.

Drugi to festyn „Lasom przyjazny”, który miał miejsce 30 czerwca w Turku. Organizatorem przedsięwzięcia była Regionalna Dyrekcja Lasów Państwowych w Poznaniu i Oddział Wielkopolski Polskiego Towarzystwa Leśnego.

Redakcja

Nowa publikacja



Ośrodek wydał kolejny – 11 tom „Studiów i Materiałów Ośrodka Kultury Leśnej”. Numer ten ukazuje aspekty historyczne i kulturowe leśnictwa oraz środowiska leśnego. Zawiera 18 artykułów polskich i zagranicznych autorów, w tym materiały z konferencji „Las i historia”, która odbyła się w Ośrodku Kultury Leśnej w październiku 2011 r. Publikacja obejmuje również kronikę OKL.

Redakcja

Zapraszamy

Wystawy stałe

w Muzeum Leśnictwa:

„Kulturotwórcza rola lasu”
„Dzieje leśnictwa w Polsce”

„Spotkanie z lasem”

„Diorama – grąd środkowoeuropejski w aspekcie wiosennym”

„Diorama – świerczyna borealna w aspekcie zimowym”

„Gatunki leśne z Czerwonej Księgi”

„Technika leśna”, „Ochrona lasu”

Wystawy czasowe

w Muzeum Leśnictwa:

„Mistyka natury”

wystawa twórczości Barbary Wrembel (do 31 grudnia 2012 r.)

„Ekslibris” ze zbiorów Ryszarda Wagnera (do 31 grudnia 2012 r.)

„Motywy przyrodnicze na tekstyliach” wystawa ze zbiorów

Muzeum Historii Przemysłu w Opatówku (do 31 grudnia 2012 r.)

Malarstwo Krzysztofa Lewicza (do 31 marca 2013 r.)

OPTAL® 2012

(do 31 marca 2013 r.)

Zajęcia terenowe

dla dzieci i młodzieży

prowadzone w parku-arboretum:

„Szukamy dendrologicznych skarbów”

„Jak żyje las?”, „Ssaki leśne”

„Ptaki dziuplaki”

Zajęcia muzealne

dla dzieci i młodzieży

prowadzone w Muzeum Leśnictwa:

„Warsztaty zdobienia drewna”

„Budowa warstwowo lasu”

„Gatunki leśne z Czerwonej Księgi”

„Spotkanie z lasem”

Informacje dotyczące zajęć:

tel. (62) 761-50-45,

e-mail: okl@okl.lasy.gov.pl



IX OPTAL® 2012

Ogólnopolski Przegląd Twórczości Amatorskiej Leśników (OPTAL®) już po raz dziewiąty prezentuje dorobek artystyczny leśników czynnych zawodowo i emerytów oraz członków ich rodzin. Patronat nad tym wydarzeniem objął Adam Wasiak, Dyrektor Generalny Lasów Państwowych.

Ośrodek Kultury Leśnej w Gołuchowie od 1988 r. organizuje OPTAL®. Celem konkursu jest promocja amatorskiej twórczości ludzi związanych z

lasem. Nadsyłane są prace z dziedziny malarstwa, rzeźby, tkaniny, fotografii i twórczości literackiej. Choć tematyka dzieł jest dowolna, to na pierwszy rzut oka widać, że większość powstała z inspiracji lasem i przyrodą.

Tegoroczna edycja skupiła 61 autorów, którzy przedstawili łącznie 272 prace z zakresu malarstwa, rzeźby, fotografii i tkaniny oraz 18 utworów literackich i 11 tomów książek. Jury konkursowe pod przewodnictwem Benedykta Roźmiarka, dyrektora



Laureaci konkursu i zaproszeni goście podczas uroczystości otwarcia wystawy prac nadesłanych na OPTAL® (fot. A. Antonowicz)

OKL, 7 sierpnia br. dokonało oceny prac i przyznało nagrody oraz wyróżnienia w pięciu kategoriach. Przyznano również nagrodę specjalną dyrektora OKL za całokształt twórczości Edwardowi Marszałkowi, z którym wywiad zamieszczamy na łamach „Zagajnika”.

Uroczyste podsumowanie konkursu i wręczenie nagród odbyło się 20 września w Ośrodku. Wszystkie prace nadesłane na konkurs będzie można oglądać do 30 marca 2013 r. w „Powozowni”.

Joanna Zalejska-Niczyporuk



Edward Marszałek odbierający nagrodę specjalną dyrektora OKL, za całokształt twórczości (fot. A. Antonowicz)

Z Edwardem Marszałkiem, rzecznikiem prasowym Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Krośnie, laureatem nagrody specjalnej dyrektora OKL za całokształt twórczości, rozmawiała Joanna Zalejska-Niczyporuk

Joanna Zalejska-Niczyporuk: Panie Edwardzie – nagroda specjalna za całokształt twórczości – jak Pan ją przyjął?

Edward Marszałek: Jestem zaskoczony. Ta nagroda spadła na mnie niespodziewanie i muszę jeszcze ochłonąć. Oczywiście wyróżnienie to ma dla mnie duże znaczenie i cieszę się, że zostałem zauważony. I choć wcześniej otrzymywałem już nagrody i wyróżnienia za twórczość, to ta na pewno sprawiła mi ogromną radość.

J. Z-N.: Doceniono Pana twórczość rzeźbiarską, malarską, literacką i zamiłowanie do fotografii, ale przecież to nie wszystko czym Pan się zajmuje. W książce „Pozytywnie zakręcenie” określono Pana mianem „człowieka orkiestry”. Jakie inne pasje w tej chwili zaprzątają Pana myśli i pchają do działania?

E. M.: Mogę powiedzieć, że wszystko u

mnie toczy się od pasji do pasji, od gór do nizin, od lasu do działania w stowarzyszeniach, od kolekcjonerstwa do pisania artykułów prasowych i książek, głównie o lasach i moich niepowtarzalnych – Bieszczadach. Ostatnio pasjonuje mnie jednak historia leśnictwa polskiego; odkrywanie leśnej przeszłości to wielka frajda. A jeśli chodzi o twórczość, to zaczynam uprawiać całkiem nowy dla mnie poetycki ogródek – właśnie trzy tygodnie temu odebrałem wyróżnienie w Międzynarodowym Konkursie Poetyckim w Piwnicznej.

J. Z-N.: Nie tylko realizuje się Pan tworząc różne dzieła, ale również lubi Pan, kiedy coś się dzieje. Czy stąd pomysł na wstąpienie w grono bieszczadzkich ratowników GOPR, czy członkostwo Speleoklubu Beskidzkiego?

E. M.: Z wstąpieniem do GOPR to był trochę przypadek. Do grupy bieszczadzkiej wciągnął mnie kolega – leśnik i goprowiec zarazem, z którym chodziłem na akcje ratunkowe i wyprawy poszukiwawcze – na długo jeszcze nim przyszło mi do głowy, aby wstąpić do GOPR. I prawie zawsze po takiej akcji otrzymywałem dyplom lub pismo z podziękowaniem od naczelnika GOPR. Aż w końcu tenże kolega powiedział: „Zapisz się do nas to przestaniemy ci przysyłać te pisemka...”. Tak też zrobiłem. Potem przeszedłem pełne szkolenie, wymagane aby być ratownikiem. I tak już minęło 27 lat. Natomiast na pierwszej akcji ratunkowej byłem 31 lat temu i do dziś wspominam ją jako jedną z najtrudniejszych. A członkostwo w Speleoklubie Beskidzkim, to już prostsza sprawa.



Grażyna Powalisz otrzymała II nagrodę w kategorii *Malarstwo* i III nagrodę w kategorii *Tkanina artystyczna* (fot. A. Antonowicz)



Adam Bencal – laureat I nagrody w kategorii *Fotografia* (fot. A. Antonowicz)



Arkadiusz Mańczyk otrzymał III miejsce w kategorii *Rzeźba* (fot. A. Antonowicz)

Zawsze interesowało mnie to, co jest pod ziemią. Kilkanaście lat temu skontaktowałem się z Tomkiem Mleczkiem, który wtedy był szefem Speleoklubu Beskidzkiego i inwentaryzował jaskinie. Niektóre z leśnych obiektów sam mu wskazałem i to był początek. W lecie penetrowaliśmy jaskinie, sztolnie, stare forty, a zimą liczyliśmy hibernujące tam nietoperze. To pasjonujące zajęcie, chociaż... brudne – zawsze z jaskini wychodzi się niemilosiernie ubłoconym.

J. Z-N.: Jest Pan założycielem i redaktorem naczelnym miesięcznika „Dębina” oraz kwartalnika „Echo Połonin”. Jak się zaczęła przygoda z tymi pismami?

E. M.: „Echo Połonin” to ja właściwie przejąłem, jeszcze gdy pismo to wychodziło nieregularnie i powielane było na kserokopiarnicy. Postanowiłem wraz z kolegami ratownikami zmienić je w normalną gazetę. I udało się. Teraz jest to kwartalnik, a mnie zrobiono redaktorem naczelnym. „Echo Połonin” ukazuje się już 12 lat i jest jedynym pismem ratowniczym w naszych górach. Mogę być dumny, że na jego temat powstała już praca magisterska na Uniwersytecie Jagiellońskim. Natomiast „Dębina” to stowarzyszenie, które współtworzyłem kilkanaście lat

Nowa forma poznawania dziedzictwa regionu

Od końca sierpnia tego roku w Ośrodku Kultury Leśnej można poszukiwać skarbu. Jest nim ukryta w skrzyni pieczęć – nagroda dla każdego, kto z pozytywnym skutkiem przejdzie trasę questu naszpikowaną zagadkami.

Quest (z ang. poszukiwanie) to nowa forma aktywnej turystyki, a zarazem edukacji. Za pomocą wierszowanego tekstu i mapy uczestnik zabawy porusza się w wyznaczonym terenie nieoznakowaną ścieżką. Wykorzystując zawarte w tekście wskazówki wędruje, obserwuje, poznaje otoczenie i rozwiązuje zagadki.

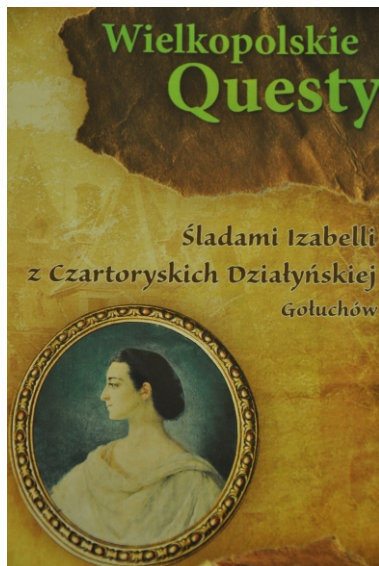
Gołuchowski quest wiedzie alejkami parku-arboretum OKL. Przybliża uczestnikowi zabawy postać

hrabiny Izabelli z książąt Czartoryskich Działyńskiej, właścicielki Gołuchowa w drugiej połowie XIX wieku, miłośniczki dzieł sztuki, która ufundowała w Gołuchowie prywatne muzeum i z mężem Janem współtworzyła gołuchowski park. Quest powstał we współpracy Urzędu Gminy w Gołuchowie, Gołuchowskiego Centrum Kultury ZAMEK, Starostwa Powiatowego w Pleszewie, gołuchowskiego oddziału Muzeum Narodowego w Poznaniu oraz Ośrodka Kultury Leśnej.

Ta forma terenowej gry oferuje uczestnikom zabawę, emocje, nową wiedzę i niespodziankę. Zrodziła się w Stanach Zjednoczonych Ameryki. Wykorzystuje elementy dobrze znanych harcerskich podchodów, ale ma tę przewagę, że może się w nią bawić nawet jedna osoba. Trasa questu wytyczona jest w oparciu o charakterystyczne, stałe elementy terenu, takie jak głązy,



Obecni na konferencji (od lewej) Benedykt Roźniarek – dyrektor OKL, Michał Karalus – starosta pleszewski oraz Marek Zdunek – wójt Gminy Gołuchów, wyrazili słowa zadowolenia z nowej oferty turystycznej regionu (fot. A. Antonowicz)



Gołuchowski quest (fot. A. Antonowicz)

drzewa, budynki, rzeźby itp., nie wymaga więc dodatkowych nakładów finansowych na oznakowanie trasy. Zainwestować trzeba jedynie w pomysł, opracowanie, druk oraz pieczęć. W całej Polsce jest już dostępnych wiele tras, umieszczonych w Internecie, m.in. na stronie www.questing.pl.

Quest „Śladami Izabelli z Czartoryskich Działyńskiej” jest na daną chwilę jednym z pięciu, jakie oferuje Wielkopolska. Są one spięte wspólną klamrą jako „Wielkopolskie Questy” i pilotuje je Wojewódzka Biblioteka Publiczna i Centrum Animacji Kultury

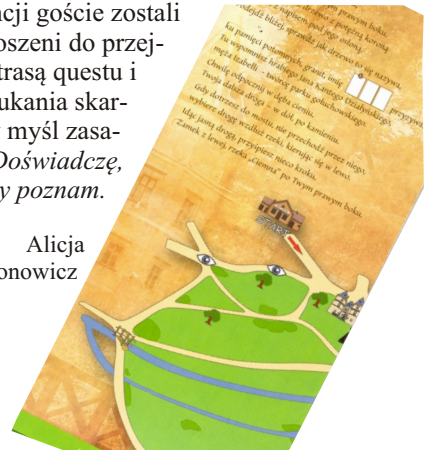
w Poznaniu. Gołuchowski quest można pobrać ze strony Ośrodka Kultury Leśnej, Urzędu Gminy w Gołuchowie, Starostwa Powiatowego w Pleszewie, a także na portalu turystycznym Region Wielkopolska. W formie drukowanej jest on dostępny w Muzeum Leśnictwa i gołuchowskim zamku, oraz innych punktach odwiedzanych przez turystów,

m.in. gospodarstwach agroturystycznych.

W celu wypromowania questingu w regionie i zaprezentowania pierwszego gołuchowskiego questu została zorganizowana konferencja prasowa, na którą zaproszono m.in. przedstawicieli władz samorządowych, dyrektorów szkół i bibliotek, osoby zajmujące się promocją regionu, reprezentantów branży turystycznej oraz media. Konferencja przygotowana we współpracy tworzących quest instytucji odbyła się w Ośrodku Kultury Leśnej 28 sierpnia br.

W jej pierwszej części uczestnicy zapoznali się z ideą questingu, zaprezentowaną przez Aleksandrę Warczyńską z Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej i Centrum Animacji Kultury w Poznaniu oraz kulisami tworzenia gołuchowskiego questu i formami jego promocji, omówionymi przez Patrycję Walerowicz-Wojtkowiak (GCK ZAMEK), Sylwię Paszkowiak-Drogoś (Starostwo Powiatowe w Pleszewie), Paulinę Vogt-Wawrzyniak (Zamek w Gołuchowie) oraz Alicję Antonowicz (OKL Gołuchów). Część druga miała terenowy charakter. Obecni na konferencji goście zostali zaproszeni do przejścia trasą questu i odszukania skarbu w myśl zasady: *Doświadczyć, wtedy poznam.*

Alicja Antonowicz



Odkrywanie dziedzictwa regionu to edukacja i dobra zabawa (fot. A. Antonowicz)



Finał – przystawianie pieczętek na queście (fot. A. Antonowicz)



Otwarte wystawy



W budynku muzealnym „Oficina” 5 lipca br. otwarto wystawę „Motywy przyrodnicze na tekstyliach ze zbiorów Muzeum Historii Przemysłu w Opatówku” (fot. A. Antonowicz)



Od 5 lipca 2012 r. w galerii w „Oficynie” można zwiedzać wystawę czasową „Przyroda i kultura w ekslibrisie” z kolekcji Ryszarda Wagnera (fot. A. Antonowicz)



W sali kolumnowej „Powożowni” 20 września otwarta została wystawa malarstwa Krzysztofa Lewicza (fot. A. Antonowicz)

[cd. ze str. 3]

temu w mojej rodzinnej miejscowości w Krościenku Wyżnym. Nawet jako leśnik jestem „ojcem chrzestnym” nazwy. W ramach tej organizacji tworzymy gazetę, organizujemy imprezy typu koncerty i konkursy, także akcje ekologiczne, np. ostatnio uczestniczyliśmy z naszym dębem Aleksandrem w plebiscycie na Drzewo Roku i zajęliśmy 4 miejsce w Polsce.

J. Z-N.: Ma Pan wiele pasji i wiele rzeczy inspiruje Pana do działania. Jest jeszcze pasją kolekcjonerską. Zbiera Pan monety z wizerunkami zwierząt i roślin. Jak duży zbiór Pan posiada i z jakich regionów świata pochodzą okazy?

E. M.: Monety zbieram od dzieciństwa i tych ze zwierzętami mam prawie 500 sztuk. Ale to wszystko drobny bilon, nie tzw. kolekcjonerskie. Moneta musi mieć swoją historię, wtedy jest dla mnie interesująca i cenna. Zbieram również pocztówki; niezapominajkowe, z historii leśnictwa, tzw. humor łowiecki – ogólnie tematycznie związane z lasem. Najbardziej interesują mnie stare widokówki z przełomu XIX i XX wieku, wtedy były one bardzo ładne, graficznie dopracowane. W dzisiejszym świecie, w dobie

Ciąg dalszy wywiadu z Edwardem Marszałkiem.

SMS-ów, telefonów, pocztówki są jakby wyprane ze swojego dawnego smaku. Kolekcjonując te XIX-wieczne czuję, że ratuję klimat tamtej epoki. Kolekcjonuję także siekiery. To chyba dość naturalne, bo pochodzę z Krościenka Wyżnego – wioski siekierników, czyli ludzi, którzy dla króla Kazimierza Wielkiego świadczyli tzw. „siekierne”. Znowu udało mi się uratować coś, co ucieka, bo przecież siekiery idą na złom, a toporów już właściwie się nie używa. To już tylko w OKL można oglądać kolekcję siekier. No i u mnie wzdłuż tarasu wyeksponowałem ponad sto różnorodnych siekier, czekanów, ciupag, toporów z Europy, a nawet Ameryki – posiadam labrysy kanadyjskich drwali i kopie indiańskich tomahawków. Znajomi wiedzą, że zbieram siekiery, więc czasem dostają jakąś ciężką paczkę, a w środku... stara, ubłocona siekiera. Ma ona dla mnie większą wartość niż przedmiot zakupiony „na pamiątkę”.

J. Z-N.: Brał Pan udział w OPTAL, konkursie organizowanym przez OKL, jednostkę Lasów Państwowych, więc chciałem się jeszcze dowiedzieć, jak zaczęła się Pana przygoda z lasem? Wiem, że droga ta była

dość kręta.

E. M.: Kręta, ale nie pokrętna... To wynika z mojego charakteru i chęci złapania wielu rzeczy na raz. Musi się coś dziać. Dlatego, jak skończyłem Technikum Leśne w Lesku, to poszedłem do pracy w najdalej na południowy wschód wysuniętym leśnictwie w Polsce – na Sokoliki Górskie. Jednak, jak pomyślałem o studiach, to doszedłem do wniosku, że na wydziale leśnym pewnie niewiele więcej się nauczę i dlatego poszedłem na prawo – to było prawdziwe wyzwanie. Nie skończyłem jednak w salach sądowych, zostałem w lesie. Pracowałem w Bieszczadach, byłem przez 12 lat leśniczym w Odrzykoniu na pogórzcu, a od 9 lat jestem rzecznikiem prasowym RDLP w Krośnie. Skończyłem studia podyplomowe z ochrony przyrody na SGGW i doktoranckie z leśnictwa w IBL. Nie zawsze interesuje mnie robienie tego samego co wszyscy – lubię, gdy dzieje się coś ciekawego, co wciąga. I nawet nie wiem, co nowego można dzisiaj wymyślić, ale na pewno wkrótce coś mi wpadnie do głowy. Coś, co zajmie mi czas poza pracą.

J. Z-N.: Dziękuję za wywiad i powodzenia w realizacji dalszych starych i nowych pasji.

IX OPTAL® 2012 – wyniki konkursu

Nagroda specjalna dyrektora Ośrodka Kultury Leśnej:

Edward Marszałek za całokształt twórczości (rzeźba, fotografia, literatura, malarstwo)

Kategoria Malarstwo (22 autorów nadesłało 89 prac):

I nagroda – **Dorota Przywara** za przedstawione prace;

II nagroda – **Grażyna Powalisz** za pracę *Przerwana cisza*;

III nagroda – **Janina Kręcka** za pracę *Trzy kaczkę w locie*;

Wyróżnienia:

- **Elżbieta Chomicz** za przedstawione prace;

- **Arkadiusz Mańczyk** za przedstawione prace;

- **Adrian Wiśniowski** za pracę *Zima – Czy niedźwiedziom śnią się koszmary?* (wyróżnienie Stowarzyszenia Polskich Artystów Karykatury);

Kategoria Rzeźba (9 autorów nadesłało 34 prace):

I nagroda – **Rafał Skwarski** za przedstawione prace;

II nagroda – **Józef Sieczka** za przedstawione prace;

III nagroda – **Arkadiusz Mańczyk** za przedstawione prace;

Kategoria Fotografia (15 autorów nadesłało 132 prace):

I nagroda – **Adam Bencal** za przedstawione prace;

II nagroda – **Leszek Niejedli** za przedstawione prace;

III nagroda – **Wojciech Ostapowicz** za przedstawione prace;

Wyróżnienia:

- **Jarosław Krupa** za przedstawione prace;

- **Józef Sieczka** za przedstawione prace;

- **Tomasz Stasiak** za przedstawione prace;

Kategoria Tkanina artystyczna (4 autorów nadesłało 17 prac):

I nagrody i II nagrody – nie przyznano;

III nagroda – **Grażyna Powalisz** za przedstawione prace;

Wyróżnienia:

- **Anna Cherubin** za przedstawione prace;

- **Adam Geldon** za przedstawione prace;

Kategoria Literatura (11 autorów nadesłało 18 utworów lub cykli utworów niepublikowanych i 11 tomów publikacji książkowych):

I nagrody – nie przyznano;

II nagroda – **Jarosław Janicki** za tom *Zielony brulion*;

Zbigniew Smoczek za tomy *Okruszyny* i *Kołędy puszczyka*;

III nagroda – **Janusz Rautszko** za tom *Gołębie serce*;

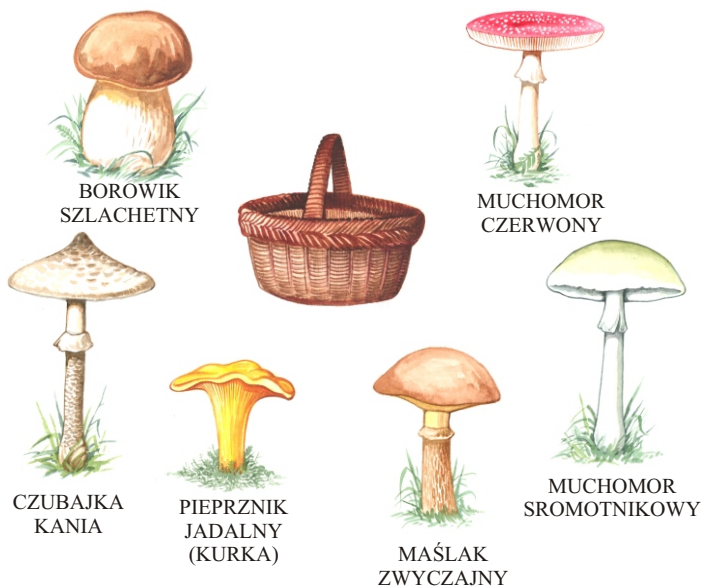
Wyróżnienia:

- **Marta Dudek, Irena Gałązkiewicz, Elżbieta Kowalska, Jarosław Krawczyk, Tomasz Matusiak, Wiesław Moliński**

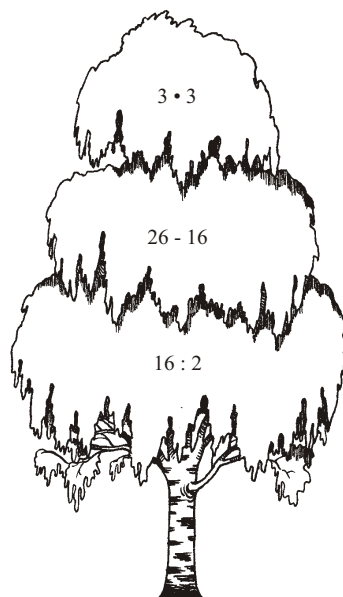


Zagadki

Rozpoznaj grzyby jadalne i połącz je linią z koszykiem.



Wykonaj działania matematyczne. Wyniki wskażą Ci, jakim kolorem pomalujesz brzozę. Zastanów się i rozpoznaj korę brzozy, połącz ją linią z drzewem.



Użyj kolorów:
8 – ciemny zielony
9 – żółty
10 – jasny zielony



Wydawca: Ośrodek Kultury Leśnej, ul. Działąńskich 2, 63-322 Gołuchów, tel./faks (62) 761-50-45, 761-50-46, www.okl.lasy.gov.pl, e-mail: okl@okl.lasy.gov.pl

Redakcja: Barbara Czochnik – redaktor naczelny, Alicja Antonowicz, Joanna Zalejska-Niczyporuk

Stala współpraca: Rafał Walendowski

Opracowanie i skład: Joanna Zalejska-Niczyporuk

Fotografie: Alicja Antonowicz, Hanna Kolasińska, Adam Kozyra, Patryk Ortell, Rafał Sorek, Joanna Zalejska-Niczyporuk

Korekta: Katarzyna Wawrzków

Druk: Zakład Poligraficzny Super Print, ul. Kaliska 67, 63-300 Pleszew

Wydanie publikacji zostało dofinansowane przez Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Poznaniu



Głuszcak – *Tetrao urogallus* (Linné, 1758)

Występowanie

Zasięg występowania głuszca rozciąga się od Pirenejów i Gór Dynarskich po północno-zachodnią część Azji (po Bajkał). W Europie gatunek ten jest liczny jedynie w Skandynawii oraz w Rosji i na Białorusi. Zasiedla również tereny górskie w środkowej i zachodniej części naszego kontynentu. W wielu krajach europejskich występuje jednak już tylko w izolowanych, szczątkowych populacjach.

Głuszcak od wczesnego średniowiecza występował na terenie niemal całej dzisiejszej Polski. Z czasem liczebność populacji tego ptaka malała i do końca XIX w. gatunek ten prawie doszczętnie wyginął. W tym czasie przetrwał jedynie w starych i jeszcze stosunkowo dużych ostojach peryferyjnych, które w stanie silnie zredukowanym dotrwały do dziś. Obecnie zasięg głuszca jest ograniczony do czterech obszarów: terenu Augustowsko-Podlaskiego, Puszczy Solińskiej i Lasów Janowskich, Karpat Zachodnich wraz z Tatrami oraz Sudetów i Gór Dolnośląskich. Wielkość populacji wolno żyjącej najczęściej ustala się metodą ankietową, na podstawie obserwacji ornitologicznych, wywiadów ze służbą leśną i myśliwymi. Liczebność szacuje się na 550-750 osobników.

Cechy gatunku

Głuszcak jest największym krajowym kurakiem. W obrębie gatunku występuje wyraźny dymorfizm płciowy. Kogut jest bardzo okazały i dużo większy od kury. Masa ciała dorosłego samca wynosi 2,4-6,0 kg, a samicy 1,5-2,5 kg. Osobniki płci męskiej mają krępy tułów i stosunkowo dużą głowę. Są barwy ciemnoszarej do czarnej z niebieskawo-zielonym, metalicznym połyskiem na piersi i białymi plamkami na brzuchu oraz na końcach skrzydeł. Przednia część grzbietu oraz skrzydła mają kolor rdzawo-brunatny. Samce posiadają szary, łukowato wygięty dziób, poniżej którego tworzy się tzw. broda (kępka dłuższych piór). Nad okiem koguta występują wąskie paski nagiej skóry o czerwonej barwie, tzw. róże (u kur róże są mało widoczne). Ogon ma dość długi i wachlarzowato zaokrąglony. Na palcach nóg jesienią wyrastają głuszcakom grzebieniaste igły rogowe. Ułatwiają one ptakom poruszanie się po śniegu i lodzie. Wyrostki te stopniowo zasychają i opadają podczas wiosny i lata.

Samice są delikatniejszej budowy ciała i mają ubarwienie ochronne – ich pióra są koloru brązowo-rudo-białego. Dziób kur jest mniej zakrzywiony, a róże wokół oczu są słabiej widoczne. Nogi zarówno samic jak i samców są krótkie i opierzone aż do nasady palców.

Głuszczaki wymieniają pióra (pierzą się) dwa razy do roku: w maju i czerwcu

po zakończeniu toków, oraz jesienią.

Biotop

Kuraki te zamieszkują lasy borealne i górskie strefy klimatu umiarkowanego. Preferują stare bory (na niżu sosnowe, w górach świerkowe i z udziałem jodły) i lasy o naturalnej strukturze, z dobrze rozwiniętą warstwą runa. Bytują w lasach o luźnym zarośnięciu, w których występują nasłonecznione otwarte przestrzenie. Środowisko przebywania głuszcaków po-



Głuszczak, od lewej: kogut głuszca, kura (głuszka), pisklęta; eksponaty z Muzeum Leśnictwa Ośrodka Kultury Leśnej w Gołuchowie (fot. R. Sorek)

winno być urozmaicone, gdyż potrzebują one miejsc do odbycia toków, zakładania gniazd i wychowywania młodych, żerowania, pierzenia, kąpieli piaszczystych, zdobywania gastrolitów¹, odpoczynku i zimowania.

Głuszczaki prowadzą osiadły tryb życia. Żyją w pojedynkę, za wyjątkiem samic prowadzących młode. W przypadku samców występuje terytorializm. Wielkość arealu osobniczego może się wahać od kilkudziesięciu do tysiąca ha.

Toki odbywają się w miejscach ustronnej, leśnej głuszy, najczęściej w borach wilgotnych i bagiennych. W zimie kuraki te preferują suche, piaszczyste wzniesienia i starodrzewia sosnowe w otoczeniu błot i mokradeł. Starsze osobniki bywają przywiązane nawet do określonych drzew.

Pożywienie

Głuszczaki należą do nielicznych ptaków, których pokarm składa się prawie wyłącznie z roślin. Ich dieta jest zróżnicowana sezonowo i geograficznie – jedzą to, co jest dostępne. Preferują rośliny takie jak: sosna, limba, jodła, świerk, buk, modrzew, osika, brzoza, borówka brusznica i czarna, mącznica lekarska, żurawina, wrzos, wełnianka, mchy, skrzypy i turzyce. Obok roślin w menu głuszcaków mogą występować zwierzęta (mrówki, motyle, chrząszcze, pajęczaki, dżdżownice, ślimaki i wyjątkowo drobne kręgowce). W pożywieniu piskląt ważną rolę odgrywają bezkręgowce.

Zimą kuraki te żerują w koronach drzew, spożywając prawie wyłącznie igły sosny, a w górach limby, świerku i jodły. Jedynie w czasie odwilży ko-

rzystają z jagodzisk. Od wiosny do jesieni głuszczaki żerują na ziemi. Wiosną jedzą dodatkowo pączki drzew i krzewów oraz kwiaty, liście i pędy roślin zielnych. Latem i jesienią w menu można znaleźć przede wszystkim owoce, pędy i liście borówek, igły i liście drzew, nasiona turzycy i drzew oraz bezkręgowce.

Pisklęta głuszcaków początkowo żywią się wyłącznie mrówkami (we wszystkich stadiach rozwoju), pająkami, gąsienicami i larwami motyli oraz innych owadów. Od 2-3 tygodnia, gdy w ich żołądkach rozwijają się bakterie, które trawią celulozę, zaczynają zjadać zielone części i nasiona roślin. Pokarm typowy dla dorosłych ptaków zaczynają spożywać od siódmego tygodnia życia.

Ciekawostki

Długość życia głuszcaków w niewoli dochodzi do 18 lat, na wolności ptaki te rzadko przekraczają 10 lat.

Występowanie głuszcaków może dochodzić górnej granicy lasu – w najwyższych górach prawie do 2400 m n.p.m.

Podczas pierzenia, w okresie najintensywniejszego gubienia piór, koguty nie latają. Kury przez cały okres wymiany upierzenia nie tracą zdolności latania.

Podczas toków kogut stawia i rozkłada ogon, unosi do góry głowę oraz szczyt i wyjada z siebie krótką serię charakterystycznych odgłosów, składających się z 4 faz: klapanie, trelowanie, korkowanie i szlifowanie. W ostatniej fazie ptaki na 2-3 sekundy głuchną.

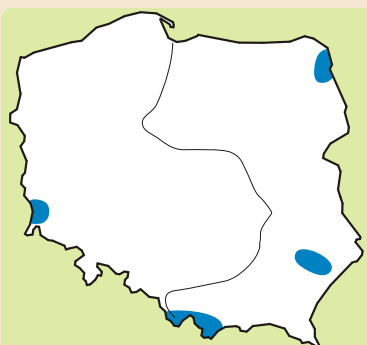
Na terenach, gdzie głuszczaki współistnieją z cietrzewiami może dochodzić do powstania mieszańców międzygatunkowych. Potomstwo jest zazwyczaj bezpłodne i nazywane jest skrzekotami.

Z nastaniem jesieni głuszczaki poszukują większej ilości żwiru, który jako gastrolity pozostaje w ich żołądku mięśniowym i służy do rozcierania twardego zimowego pokarmu (igieł sosny). W żołądkach tych kuraków jesienią może znajdować się około 600-1200 sztuk różnej wielkości gastrolitów, a wiosną tylko 200-300.

Podczas mroźnych nocy głuszczaki nurkują w głęboki śnieg i w jamkach spędzają noc aż do rana – takie zachowanie nazywane jest zaśnięciem się ptaków.

Wizerunek głuszcaka widnieje w logo różnych organizacji. Kurak ten zamieszczony jest w emblemacie np.: Parku Narodowego „Bory Tucholskie”, Parku Krajobrazowego Lasy Janowskie, Fundacji Ochrony Głuszca, Gminy Hajnówka. Znajduje się w logo: Nadleśnictwach Wisła (RDLP Katowice), Augustów (RDLP Białystok), Ruszów (RDLP Wrocław). Jego wizerunek można spotkać w znaku: Wydziału Leśnego i Koła Leśników Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu, Technikum Leśnego w Biłgoraju, czy na sztandarach wielu kół łowieckich, np.: w Lwówku Śląskim, Wejherowie, Szczecinie.

Głuszcak jest wdzięcznym tematem dla artystów. Jego wizerunek możemy zobaczyć na takich dziełach jak: „Tokowisko głuszcaka” Juliana Fałata, czy „Polowanie na głuszcaka” Józefa Chełmońskiego. Często portrety tego pięknego kuraka umieszczane są na znaczkach pocztowych, porcelanie, szkle, witrażach.



Mapa terenów lęgowych głuszcaka w Polsce (źródło: „Ptaki Polski”, Multico, Warszawa 2005)

Rozmnażanie

Głuszcak jest gatunkiem poligamicznym. Najważniejszym miejscem jego bytowania jest tokowisko. Kuraki wykazują duży konserwatyzm siedliskowy, dlatego tokowiska mogą mieć stałą lokalizację nawet przez kilkadziesiąt lat (zmieniają miejsce w przypadku drastycznych przekształceń siedliskowych). Tokowiska mogą być oddalone od siebie 2-5 km.

Samce pod koniec zimy (w lutym) – w wyniku rytualnych walk – ustalają hierarchię socjalną. Areal starszych kogutów znajduje się bliżej środka tokowiska, młodszych – jest oddalony. Na jednym tokowisku może rozprawić do 15 osobników. Toki rozpoczynają się na przełomie marca i kwietnia (w górach 2-3 tygodnie później). Często pieśń godowa zaczyna się na drzewach po ciemku, przed wschodem słońca. O świcie przylatują kury i samce sfruwają z drzew. Przybierają imponujący wygląd i demonstrują swoją siłę postawą ciała. Głuszki spacerując między samcami wybierają koguta (dominującego lub jednego ze współdominantów), który najczęściej zapładnia 90% kur na danym tokowisku. Toki kończą się na ogół po rozwidleniu i wtedy ptaki odlatują do swoich dziennych ostoi na żerowanie i odpoczynek. Samce tokują tak długo, aż na tokowisku przestaną pojawiać się samice wymagające zapłodnienia.

Gniazda

Głuszki wyprowadzają jeden lęg w roku. Czasem zdarza się, że samica po stracie jaj w początkowej fazie wysiadywania, wyprowadza drugi lęg. Wysiadywaniem i opieką nad potomstwem zajmują się wyłącznie kury. Głuszki przystępują do budowy gniazda jeszcze podczas toków. Umiejscawiają je pod osłoną drzew i krzewów, od kilkudziesięciu metrów do kilku kilometrów od tokowiska, zawsze na suchym terenie. Gniazdo jest wygrzebanym w ziemi niewielkim zagłębieniem o średnicy około 25 cm. Samica wyściela je suchymi trawami, liśćmi i igliwem. Składa 4-12 jaj, które inkubują 25-26 dni. W czasie wysiadywania kura opuszcza gniazdo 2-3 razy na dobę, aby posilić się. Pisklęta wylęgają się od końca maja do końca czerwca. Są typowymi zagniazdownikami.

Młode głuszki pokryte są gęstym, ciemnym puchem i mają otwarte oczy. Samodzielnie poruszają się i w drugim dniu opuszczają gniazdo, aby pod opieką matki szukać pokarmu. Rozwijają się szybko – już szóstego dnia życia potrafią podlatywać, a po 2 tygodniach latać. Są jednak wrażliwe na niskie temperatury, gdyż dopiero po ukończeniu 3 tygodni pióra chronią je przed chłodem. Po 2-3 miesiącach osiągają rozmiary dorosłych osobników. Średnia liczba odchowanych piskląt przez głuszkę to zaledwie 2-3 osobniki.

Zagrożenia

Spadek liczebności głuszca notowany jest od ponad 100 lat. Stan taki występuje nie tylko w Polsce, ale i w środkowej oraz zachodniej Europie. Jednym z pierwszych symptomów była fragmentaryzacja arealów występowania tego pięknego kuraka. Przyczyny regresu są złożone, ale jako jedne z ważniejszych uważa się zmiany środowiskowe: głównie fragmentaryzację obszarów leśnych, melioracje i intensywną produkcję leśną. Dużym zagrożeniem są także drapieżniki (lisy, kuny, jenoty, psy, koty, jastrzębie) oraz kruk, których liczba w ostatnich latach wzrosła. Odpowiedzialne są one w dużym stopniu za niski sukces lęgowy tych kuraków. Obok drapieżników nie bez znaczenia jest zwiększona liczebność innych leśnych mieszkańców, takich



Tokujący kogut głuszca (fot. A. Kozyra)

jak dziki i jelenie. Badania wykazały, że w momencie dużego zagęszczenia np. jeleni, może występować konkurencja pokarmowa w przypadku jagodzisk.

Kolejnym powodem regresu liczebności głuszca jest mała różnorodność genetyczna w obrębie poszczególnych stanowisk. Wiąże się to z większą podatnością kuraków na choroby oraz słabszym rozrodem.

Zagrożeniem dla głuszców są również niekorzystne warunki atmosferyczne (zimne i wilgotne wiosny), zwłaszcza w momencie wychowywania piskląt, które są wyjątkowo nieodporne na niskie temperatury. W pierwszych dniach, żeby chronić się przed spadkiem temperatury ciała, chowają się pod kurą. W przypadku rozpędzenia rodziny przez drapieżniki młode głuszki mogą zginąć z zimą w przeciągu kilku godzin.

Pozostaje jeszcze „konserwatyzm” środowiskowy głuszca, co w konsekwencji prowadzi do niemożności przystosowania się tego ptaka do innych lub zmienionych warunków bytowania.



Areal występowania głuszca w Europie [źródło: „Łowiectwo”, H. Okarna, A. Tomek, Wydawnictwo Edukacyjno-Naukowe H+O, Kraków 2008]

Nie bez winy spadku liczebności tego gatunku jest bezpośrednio człowiek. Dotyczy to kłusownictwa, ale i wzmózonej penetracji lasów. „Ekoturystyka” odbywa się obecnie przez cały rok, a dodatkowo nasila się w porze zboru runa leśnego (jagody i grzyby) oraz w czasie wakacji. Zagrożeniem dla ptaków są również quadowcy, którzy swoimi czterokołowcami docierają w każde ostępy leśne. Efekt tego jest taki, że ptaki są płoszone, niepokojone w czasie żerowania lub toków. Zdarza się, że zaniepokojone kury porzucają gniazda i pisklęta.

Ochrona

Głuszcak jest objęty ścisłą ochroną gatunkową od 1995 roku. Chronione w postaci stref okresowych i całorocznych są również miejsca jego stałego przebywania – tokowiska, miejsca gniazdowania, żerowania oraz zimowania. Co prawda w ostatnich latach spadek liczebności tego kuraka nie jest tak drastyczny, jak we wcześniejszych okresach, ale same działania w sferze ochrony gatunkowej mogą w obecnej sytuacji nie wystarczyć, by zahamować spadek liczebności tego pięknego ptaka. Postanowiono więc spróbować wprowadzić do środowiska naturalnego nowe osobniki, aby zwiększyć liczebność populacji i różnorodność genetyczną. Próby przywrócenia przyrodzie ginącego gatunku podjęli beskidzcy leśnicy – zakładając trudną i kosztowną hodowlę wolierową głuszca (w Nadleśnictwach Leżajsk od 1993 r. i Wisła – od 2002 r.).

Leśnicy podejmują również inne ważne działania mające na celu utrzymanie liczebności populacji na stałym poziomie – na razie – a z czasem, aby ją zwiększyć. Przygotowywane są programy czynnej ochrony tego ga-



R. Walendowski, Głuszcak (akwarela)

tunku. Działania takie realizują m. in. leśnicy z RDLP Lublin wspólnie z fundacją „Eko-Fundusz” i wojewodą lubelskim. Zostały one wdrożone na terenie 6 nadleśnictw (5 nadleśnictw z RDLP Lublin, 1 – RDLP Krosno), gdzie znajduje się 16 ostoi głuszca o łącznej powierzchni 6 tys. ha. Główne czynności zmierzające do stabilizacji populacji kuraka to: ograniczenie liczebności drapieżników i antropopresji, wykonanie zastawek na rowach melioracyjnych, budowa ogrodzeń upraw z żerdzi drewnianych, wprowadzenie podszytu świerkowych i wysypywanie żwiru.

Opracowanie: Joanna Zalejska-Niczyporuk
Konsultacja merytoryczna: Tadeusz Mizera

Literatura

1. Dziedzic R., Rożnica Z., Steliga L. 2007. „Hodowla i restytucja głuszców w Lasach Państwowych”, W: „Ochrona kuraków leśnych”, Monografia pokonferencyjna, Centrum Informacyjne Lasów Państwowych, Janów Lubelski.
2. Dziegielowski R. (pod red.). 1990. „Łowiectwo”, Państwowe Wydawnictwo Rolnicze i Leśne, Warszawa.
3. Głęboki B., „Głuszcak spod Krakowa”, W: „Łowiec Polski” 2011/7.
4. Głowaciński Z., Profus P. 2001. Głuszcak. W: „Polska czerwona księga zwierząt”, Państwowe Wydawnictwo Rolnicze i Leśne, Warszawa.
5. Grabczyk M., Grabczyk H. 2010. „Atlas zwierząt chronionych”, Multico, Warszawa.
6. Kruszczyński A. (pod red.). 2005. „Ptaki Polski”, Multico, Warszawa.
7. Okarna H., Tomek A. 2008. „Łowiectwo”, Wydawnictwo Edukacyjno-Naukowe H+O, Kraków.
8. Piotrowska M., Kamola M. 2007. „Aktywna ochrona głuszca w nadleśnictwach Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Lublinie”, W: „Ochrona kuraków leśnych”, Monografia pokonferencyjna, Centrum Informacyjne Lasów Państwowych, Janów Lubelski.
9. Szokalski M. (pod red.). 2009. „Ilustrowana encyklopedia zwierząt Polski”, Carta Blanca grupa wydawnicza PWN, Warszawa.
10. Zawadzka D., Zawadzki J. 2003. „Głuszcak”, Wydawnictwo Klubu Przyrodników, Świebodzin.

Strony internetowe

1. <http://srodowisko.ekologia.pl/przyroda/Gluszcak-powraca-w-lasy-Beskidu-Slaskiego.266.html> [dostęp: 2012-03-20]
2. Kamieniarski R., Stacja Badawcza Polskiego Związku Łowieckiego w Czempiniu i Uniwersytet Przyrodniczy w Poznaniu, www.fog.com.pl [dostęp: 2010-03-20]

Słowniczek

1. Gastrolitry – kamki znajdujące się w mięśniowych żołądkach wielu ptaków. Ułatwiają rozdrabnianie pokarmu, dzięki skurczom żołądka i wywołanym przez nie ciągłym ruchom gastrolitry (wg: „Słownik szkolny: biologia”, M. Popielarska-Koniczna, Wydawnictwo Zielona Sowa, Kraków 2003)